Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 29 marca 1934 r. 1033.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

D o k o ł a r o k o w a ń h a n d l o w y c h z A n g l j ą. Prasa kowieńska /z 27.III.1934/:Jak donosi Elta z Londynu, 27 marca wyjechała spowrotem do Kowna litewska delegacja handlowa dla prowadzenia rokowań z Anglją. Do Londynu powróci ona po Wielkanocy, ok.11 kwietnia. Jak się spodziewają, do końca kwietnia uda się zakończyć rokowania w sprawie zawarcia umowy.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

N o w y s t a t u t p r a w n i c z y .Prasa kowieńska /z 27.III. 1934/:Rada Adwokatów obrała specjalną komisję w składzie adwokatów: prof.Leonasa, prof.Bielackina, prof.Stankiewicza i p.Śleżewicza.

Komisję upoważniono do opracowania nowego statutu dla adwokatów. Statut ureguluje stosunki między adwokatami i ich klijentami, porządek spraw dyscyplinarnych przeciw adwokatom, porządek zwoływania zebrań adwokatów i t.p -

U k a r a n i e k o m u n i s t ó w .Prasa kowieńska /z 27.III. 1934/:W tych dniach sesja Sądu Wojennego w Szawlach rozpatrzyła sprawę kilku aktywnych komunistów. Komunistą Vasilus został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia, Abraham Feldman na 10 lat, Cekutis na 1 rok.-

V. LITWINI PRUSCY.

K r o n i k a ,

K o n f i s k a t a k s i ą ż k i V y d u n a s a .Prasa kowieńska /z 27.III.1934/:Jak donoszą z Tylży, dnia 22 marca 3 urzędników policyjnych przybyło do dr. Vydunasa i oświadczyło mu, że pracą jego "700 lat niemiecko-litewskich stosunków" została zakazana i skonfiskowana. U dr.Vydunasa znaleziono jedynie kilka egzemplarzy książki, które urzędnicy policyjny zabrali. W miejscowej drukarni litewskiej Jagomastasa skonfiskowano 200 egzemplarzy tej książki.

Dnia 22 marca przed południem i 23 marca rano przybyła również policja do redaktora "N.Tilžes Keleivis" p.Vilmantasa i dokonała u niego gruntownej rewizji.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

R e z o l u c j a s t u d e n t ó w u n i w e r s y t e t u k o w i e ń s k i e g o w s p r a w a c h k ł a j p e d z k i c h ."Liet.Aidas" Nr.70 /III.1934/:24 marca odbył się w Kownie wielki wiec studentów uniwersytetu kowieńskiego. Po wysłuchaniu szeregu przemówień na tematy kłajpedzkie, wiec uchwalił przesłać na ręce premjera Tubelisa, ministra Spraw Zagr. Zauniusa i gubernatora kłajpedzkiego Navakasa następujące rezolucje:

Związek litewskich organizacyj akademickich na zebraniu z 24 marca skonstatował, co następuje: zmiażdżony w czasie wielkiej wojny w Europie Zachodniej imperjalizm niemiecki znowu otwarcie i brutalnie zagraża wszystkim narodom w Europie Wschodniej. Najboleśniejsze z jego strony ciosy spadają na naród i Państwo Litewskie, Litewskiemu życiu kulturalnemu i gospodarczemu ciągle towarzyszą niemieckie akty przemocy. Wyczuwa się również uporczywe parcie niemieckie na terytorjum Państwa Litewskiego. Niemcy skupują gospodarstwa na Litwie. Liczba Niemców - obcokrajowców w Litwie jest niedopuszczalnie wielka. Niemcy, zyskując udzieloną obszarowi Kłajpedy autonomję, obsadzili ty obszar swymi agentami, którzy jawnie i potajemnie prowadzą walkę z narodem i Państwem Litewskiem. Usuwają oni i poniewierają język litewski, usuwają go ze szkół, sądów i innych publicznych instytucyj. Usuwają godła Państwa Litewskiego

teroryzują przy pomocy pogróżek i represyj Litwinów zamieszkałych nad morzem, wreszcie rozpoczęli otwartą akcję zdrady stanu. Gdy natomiast gubernator kłajpedzki podjął walkę z antypańświowemi żywiołami, przedstawiciele instytucyj autonomicznych sprzeciwiają się legalnym krokom reprezentanta Państwa, zaś same Niemcy stosują środki przemocy ekonomicznej.

Obecnie w Kłajpedzie rozpoczęła się walka na śmierć i życie o litewskie wybrzeże, o los Państwa i Narodu Litewskiego. Cała młodzież litewska żywo śledzi za wypadkami na obszarze Kłajpedy. Cała młodzież zdecydowana jest poświęcić się tej decydującej walce.Młodzież się nie uspokoi, dopóki z obszaru Kłajpedy nie zostanie wygnany ostatni agent imperjalizmu niemieckiego.

Akademicka młodzież Litwy oświadcza, co następuje: Przytakując całkowicie podjętej przez rząd walce z antypaństwowemi żywiołami na obszarze Kłajpedy, żąda młodzież, by walka ta była prowadzona tak długo, zanim wybrzeże nie zostanie ostatecznie oczyszczone ze szkodników; realizacja postanowień autonomicznych podjęta przez gubernatora kłajpedzkiego Navakasa, musi być prowadzona bez żadnych kompromisów; przy wypełnianiu zadań bezpieczeństwa Państwa i Narodu Litewskiego na obszarze Kłajpedy, wszelka przejawiająca się ze strony Dyrektorjatu kłajpedzkiego nielojalność musi być zlikwidowana; wdzieranie się niemieckie do Litwy musi być natychmiast zahamowane drogą zakazu nabywania przez Niemców na terytorjum litewskiem gospodarstw i nieruchomości; 150 tysiącom Litwinów zamieszkałym w Prusach Wschodnich od Tylży, Ragajni, Gumbiny, Ejtkun aż po Wystruć i Królewiec muszą być udzielone prawa narodowe, kulturalne,ekonomiczne i inne, z których korzystają zamieszkali na Litwie Niemcy.-

S p a d e k   b e z r o b o c i a   w   K ł a j p e d z i e .Prasa kowieńska /z 27.III.1934/:Według wiadomości kłajpedzkiej giełdy pracy, bezrobocie w czasie ostatnim znacznie w Kłajpedzie spadło. Robotnicy różnych zawodów otrzymali pracę. Obecnie zaregestrowanych jest ok.900 bezrobotnych. W związku ze znacznym wzrostem ruchu w porcie kłajpedzkim, zwłaszcza w Kłajpedzie można zaobserwować znaczne zapotrzebowanie rąk roboczych. Po Wielkanocy Samorząd kłajpedzki ma zorganizowaś cały szereg robót publicznych.-

Z m i a n y   p e r s o n a l n e   w   s ą d o w n i c t w i e .Prasa kowieńska /z 27.III.1934/:Prezes kłajpedzkiego sądu gminnego dr.Linder, jako obcokrajowiec został usunięty ze stanowiska i wyjechał do Niemiec. Jak dotąd opróżnione przezeń stanowisko nie było zajęte. Ostatnio został nań zamianowany sędzia Brusdejlinis, który niedawno ukończył studja prawne. Pracował on już uprzednio w sądzie gminnym.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

"V i l n i a u s   R y t o j u s"   o   s t o s u n k a c h   p o l s k o - l i t e w s k i c h ."Vil.Ryt." Nr.25 z dn.28.III.1934 r. Art.p.t."Kto jest winien". Streszczenie:

Polacy częstokroć się uskarżają na brak stosunków pomiędzy Polską a Litwą i zwalają za to winę na Litwę. Należy jednak spojrzeć na odwrotną stronę medalu i poszukać prawdziwych winowajców. Stosunki polsko-litewskie zaczęły się psuć nie w 1919-1920 r., lecz już za czasów Jagiełły, kiedy w Litwie i Polsce znaleźli się ludzie, starający się siedzieć na dwóch stołkach i grać podwójną rolę - Polaków i Litwinów. Za Jagiellonów taką rolę grała szlachta litewska, nazywająca siebie Litwinami, lecz pracująca na rzecz ideałów obcych. Właśnie dzięki tym dwulicowym artystom utraciły Polska i Litwa swą niepodległość. Czyż po takiej nauczce zdrowa część narodu litewskiego mogła się bratać z tymi, którzy go zgubili?

Dwulicowi artyści istnieją również w czasach obecnych. Twierdzą oni, że są Litwinami, jednak czyny wykazują zgoła coś innego. Za brak stosunków między Litwą a Polską ponosi winę nie Litwa i nie Polska, a tylko ci dwulicowi artyści polscy, którzy podają się za Litwinów, a jednocześnie pragną, by Polska zapatrywała się na Litwę nie jako na państwo, a jako na zwykłą prowincję. Stosunki polsko-litewskie ulegną poprawie dopiero wtedy, gdy po tej stronie znikną rzekomi Litwini i gdy się zacznie patrzeć na Litwę, jako na poważne państwo, doceniając jej prawa.-

137